

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA ROCZNA  
30 ZŁOTYCH.

OD 6 EGZEMPLARZY 25 ZŁ.

NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.0z

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA,  
MARSZAŁKOWSKA 81a

TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.  
ADMINISTRACJI 9-61-92.

Redakcja rękopisów nadesłanych  
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł.  $\frac{1}{2}$  — str.  
175 zł. —  $\frac{1}{4}$  str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str.  
250 zł. —  $\frac{1}{2}$  str. 125 zł.,  $\frac{1}{4}$  str. 62 zł. 50 gr.  
Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia  
instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio  
do Administracji) za str. 120 zł.,  $\frac{1}{2}$  str.  
60 zł. —  $\frac{1}{4}$  str. 30 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

ROK XVI.

WARSZAWA, 25 LISTOPADA 1934 r.

Nr. 47

TREŚĆ Nr. 47. Egzekucja należności uprzywilejowanych wierzycieli przeciw związkom samorządowym — A. H. Kontrola wykonanej pracy — W. Gajewski. Wydatki samorządu na biblioteki — Z. Hartleb-Wojciechowska. Zadłużenie samorządów — J. Czadankiewicz. Głosy czytelników: Zorganizowanie gmin zbiorowych w Małopolsce — A. Kadajski. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik samorządowy. Przegląd wydawnictw. Wydawnictwa nadesłane.

## Egzekucja należności uprzywilejowanych wierzycieli przeciw związkom samorządowym

Według memorjałów Związku Powiatów R. P., wydrukowanych w N-rze 46 „Samorządu“ z r. b., a skierowanych do Ministrów: Skarbu, Spraw Wewn. i Opieki Społ., wierzyciele związków samorządowych, nie podpadający pod działanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.X.1932 r. o dochodzeniu roszczeń pieniężnych i egzekucji należności pieniężnych, opartych na tytułach prywatno-prawnych, przypadających od związków samorządowych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 809), wzmogli obecnie kroki egzekucyjne przeciw związkom samorządowym celem ściągnięcia tych należności, co do których rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.X.1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 846) przewiduje zastosowanie daleko idących ulg, sięgających aż do całkowitego umorzenia niektórych pretensyj. W memorjałach zaznaczono, że postępowanie to — aczkolwiek ze stanowiska prawnego dopuszczalne — jest zaprzeczeniem intencji rozporządzenia o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych.

Nawiązując do powyższych memorjałów, chciałbym poddać rozważeniu kwestję, czy istotnie określone w nich postępowanie uprzywilejowanych wierzycieli wobec związków samorządowych należy uznać bezwzględnie za dopuszczalne ze stanowiska prawnego.

Przy rozważaniu tego zagadnienia należy przede wszystkim mieć na uwadze, że należności od związków samorządowych mogą być dochodzone bądź w drodze postępowania administracyjnego, bądź też w drodze egzekucji sądowej.

Jeśli chodzi o egzekucję administracyjną prze-

ciwko związkom samorządowym, to — bez względu na charakter wierzycieli — doznała ona ograniczenia w § 48 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. (Dz. Ust. Nr. 62, poz. 580), według którego egzekucja z majątku i dochodów związku samorządowego odbywa się po każdorazowym porozumieniu z władzą nadzorczą danego związku samorządowego. W trybie postępowania administracyjnego nie do pomyślenia zatem jest egzekucja, chociażby prowadzona przez t. zw. uprzywilejowanych wierzycieli, któraby narazić mogła na szwank interes publiczny, reprezentowany i chroniony przez związki samorządowe, nie dopuści bowiem do tego władza nadzorcza.

Jeśli natomiast chodzi o egzekucję sądową przeciwko związkom samorządowym, to Prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym z dnia 27.X.1932 r. (Dz. Ust. Nr. 93, poz. 803), włączone następnie do Kodeksu Postępowania Cywilnego (Dz. Ust. Nr. 112, poz. 934), definitywnie sprawy tej nie załatwiło, lecz odesłało w tym względzie do przepisów specjalnych; według § 1 art. 578 K. P. C. „ograniczenia egzekucji należności pieniężnych, przypadających od związku komunalnego, zawarte są w przepisach szczególnych“.

Przy redagowaniu powyższego przepisu w Prawie o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, miano oczywiście na myśli wspomniane już we wstępie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.X.1932 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 809), które wówczas było jeszcze w projekcie i którego projekt był opracowywany równocześnie z projektem Prawa o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Jednakże projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o egze-

kucji przeciw związkom samorządowym w chwili redagowania przytoczonego wyżej brzmienia § 1 art. 578 Prawa o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, nie miał jeszcze swego ostatecznego brzmienia i ujęty był znacznie szerzej, w szczególności nie zawierał on jeszcze wówczas obecnego art. 9, wyjmującego z pod ograniczeń tego rozporządzenia egzekucję szeregu należności, a w szczególności: a) należności Skarbu Państwa oraz instytucyj prawa publicznego, b) należności zabezpieczonych umownym prawem zastawu lub hipoteką, c) należności z tytułu pożyczek, udzielonych związkom samorządowym przez banki państwowe, komunalne i akcyjne i d) należności zreszła związków samorządowych.

Rezultat jest taki, że istotnie — wbrew intencji art. 578 K. P. C. — egzekucja sądowa przeciw związkom samorządowym z tytułu należności wymienionych wyżej osób prawnych i instytucyj z punktu widzenia formalno - prawnego nie jest niczem ograniczona. że taki stan rzeczy nie odpowiada intencji art. 578 K. P. C., to wynika chociażby z jego § 2, który brzmi: „Egzekucja należności pieniężnych przeciwko zakładom, uznanym przez wojewódzką władzę administracji ogólnej za posiadające charakter użyteczności publicznej, jest niedopuszczalna z tych części majątku, które władza ta uzna za niepodlegające egzekucji ze względu na interes publiczny“. Nie ulega chyba wątpliwości, że z punktu widzenia interesu publicznego związki samorządowe powinny iść przed powyższymi zakładami; jeżeli więc egzekucja przeciw tym zakładom — nawet z tytułu należności wymienionych wyżej uprzywilejowanych wierzycieli — może być ograniczona przez wojewódzką władzę administracji ogólnej ze względu na interes publiczny, to conajmniej taka sama zasada powinna być stosowana wobec związków samorządowych.

Stawiając niektóre osoby prawne i instytucje w art. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.X.1932 r. na uprzywilejowanym stanowisku w stosunku do związków samorządowych w zakresie egzekucji ich należności od tych związków, działano oczywiście w przeświadczeniu, że osoby te i instytucje, posiadające charakter osób i instytucyj prawa publicznego, nie będą swego uprzywilejowanego stanowiska nadużywały i nie będą się kierowały wyłącznie własnym interesem, ale liczyć się będą także z interesem ogólnie - państwowym, który wymaga, aby związki samorządowe miały do swej dyspozycji dostateczne środki, potrzebne do wykonywania zadań publicznych, do których z mocy ustaw są powołane. Trzymanie się takiej zasady jest rzeczą konieczną, niekępowana bowiem niczem egzekucja uprzywilejowanych wierzycieli przeciw związkom samorządowym mogłaby doprowadzić do załamania się gospodarki tych związków, co w dalszej konsekwencji pociągnęłoby również niepożądane skutki dla samych wierzycieli.

Z uwag powyższych wynika zatem, że — jakkolwiek egzekucja należności uprzywilejowanych wierzycieli od związków samorządowych formalnie nie jest ograniczona — to jednakże konieczność ograniczenia tej egzekucji wynika zarówno z logicznej interpretacji przepisów, w szczególności zaś § 2 art. 578

K. P. C., jak również z właściwego ujmowania interesu publicznego oraz interesu ogólnie - państwowego.

Istnieje jednakże pewne źródło dochodowe związków samorządowych, na które kierowana bywa w ostatnich czasach opisana w memorjałach Związku Powiatów egzekucja, a które — nawet z punktu widzenia formalno - prawnego — powinno być wolne od takiej egzekucji; są to wpływy podatkowe, przypadające związkom samorządowym z tytułu dodatków komunalnych do podatków państwowych od spożycia, zużycia względnie produkcji, a przekazywane tym związkom za pośrednictwem Polskiego Banku Komunalnego.

Kierowanie egzekucji sądowej na powyższe dodatki pozostaje w sprzeczności z przepisem ustępu trzeciego § 6 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17.IX.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 87, poz. 783), z którego wynika, że dodatki te mają specjalne przeznaczenie, a mianowicie służyć mają na zabezpieczenie i ewent. pokrycie pożyczek, zaciągniętych przez związki samorządowe w Komunalnym Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowym. Jest to wprawdzie przepis rozporządzenia ministerjalnego, a nie ustawy, ma on jednakże niewątpliwie charakter przepisu, wiążącego ustawowo, rozporządzenie bowiem, w którym się mieści, wydane zostało na podstawie delegacji ustawowej, zawartej w ustępie trzecim art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1.VI.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 448), a streszczającej się w odesłaniu do rozporządzenia wykonawczego określenia warunków przy udzielaniu związkom samorządowym pożyczek z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego; jednym z tych warunków jest właśnie zabezpieczenie pożyczek na wpływach z komunalnych dodatków do podatków państwowych od spożycia, zużycia względnie produkcji.

Na takie specjalne przeznaczenie tych wpływów zezwala zresztą także — poza powyższymi przepisami — art. 7 wspomnianego już wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.X.1932 r. o egzekucji przeciw związkom samorządowym, według którego „związki komunalne mogą za zgodą władz nadzorczych przeznaczać pewne rodzaje dochodów w całości lub w części na pokrycie zobowiązań pieniężnych“; rzecz zaś jasna, że tego rodzaju dochodów, przeznaczonych na pokrycie pewnych zobowiązań pieniężnych, nie można już w drodze egzekucji zajmować na pokrycie innych należności.

W tym stanie rzeczy należy uznać za niedopuszczalne kierowanie egzekucji na wpływy związków samorządowych z komunalnych dodatków do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji, znajdujące się w Polskim Banku Komunalnym, gdyż służą one na zabezpieczenie, bądź też wręcz zużywane są na pokrycie pożyczek, udzielanych przez ten Bank związkom samorządowym z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego.

Należy nadto zaznaczyć, że — poza względami natury prawnej — dopuszczenie egzekucji na tych wpływach przez innych wierzycieli związków samorządowych poza Komunalnym Funduszem Pożyczkowo - Zapomogowym pociągnęłoby za sobą niepożą-

dane skutki praktyczne, podważyłoby bowiem istnienie wymienionego Funduszu, jedyne go dziś wydajniejszego źródła taniego kredytu dla związków samorządowych, powołanego ponad to przez rozporządze-

nie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.X.1934 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 846) do odegrania znacznej roli w akcji poprawy finansów samorządowych.  
A. H.

## Kontrola wykonanej pracy

Prezydent Rzeczypospolitej wydał rozporządzenie z dn. 24 października r. b. o Związku Rewizyjnym Samorządu Terytorjalnego.

Zadaniem Związku jest wykonywanie kontroli nad finansową i gospodarczą działalnością związków samorządowych i międzykomunalnych oraz zakładów i przedsiębiorstw. Prezes Rady Ministrów w swej mowie ogłoszonej w dn. 31 października podkreślił, że rząd przywiązuje wielkie znaczenie do działalności nowej instytucji, „gdyż uporządkowanie gospodarki związków samorządowych i trwała jej poprawa nie są do osiągnięcia bez systematycznej, fachowej i wszechstronnej kontroli tej gospodarki”. Gospodarka ta jest obszerna—budżety związków sam. reprezentują kwotę 600 milj. zł. a wartość ich majątku z przedsiębiorstwami przekracza 3 miljardy. Jak stwierdza p. premier „faktyczna kontrola tak rozległej gospodarki przerasta zadania władzy administracyjnej a problemy fachowe z kontrolą związane wykraczają częstokroć poza możliwość własnych organów kontroli związków samorządowych, w postaci ich komisji rewizyjnych. Każdy znający warunki działalności samorządu i jego władz nadzorczych musi stwierdzić, że te stwierdzenia głowy rządu ujmują istotny stan rzeczy.

Kontrola działalności była i jest niedostateczna. Nie tylko dlatego, że władze nadzorcze nie posiadały dostatecznie rozbudowanego aparatu, że nie miało potrzebnych fachowców — ale i dlatego, że zainteresowania władz nadzorczych jak i przedstawicieli społeczeństwa — członków rad miejskich, powiatowych i gminnych szły niesłusznie tylko w jednym kierunku — preliminarzy budżetowych, a więc interesowania się zamiarami, projektami, a nie ich *wykonaniem*.

Działacze samorządowi, którym na sercu leżał zdrowy rozwój związków samorządowych, wielokrotnie zwracali uwagę na fakt pewnej obojętności w stosunku do zamknięć rachunkowych.

„Obserwując życie samorządowe (pisałem 10 sierpnia 1930 r. w Nr. 32 „Samorządu“), możemy z dużą ścisłością stwierdzić, że o ile członkowie rad uchwalających i ogół obywateli interesują się preliminarzem budżetowym w chwili, gdy się go uchwała — i to przeważnie z punktu widzenia ciężarów, które on nakłada, nie zaś funkcji, które umożliwia wykonać — to sprawa samego wykonania budżetu i zamknięć rachunkowych przechodzi przeważnie bez zwrócenia uwagi, chociażby tylko na stopień zgodności projektowań do wykonania, nie mówiąc już o sposobie wykonania, oszczędnym szafowaniem grosza i t. p.

Zasadniczo obywatela i radnego obchodzi ile on ma zapłacić, natomiast na co idą pieniądze publicz-

ne, które z kieszeni obywatela płyną do Kasy miejskiej czy powiatowej, jest sprawą obojętną.

W tej obojętności, o ile nie powstaną porachunki partyjne czy osobiste, tkwi klucz zagadnienia słabej kontroli i bezczynności komisji rewizyjnych.

Nietylko błąd ten popełnia obywatel i radny. Władze nadzorcze przywiązują specjalną, może nawet zbyt wielką uwagę do budżetów — mniejszą do zamknięć budżetowych; a przecież ileż to razy jesteśmy świadkami, że wykonanie budżetu zupełnie jest niepodobne do swego preliminarza“.

Otóż obecnie następuje zwrot. Powołany do życia Związek Rewizyjny Samorządu Terytorjalnego będzie się zajmował i będzie badał nie preliminarze lecz zamknięcia, nie projekty lecz wykonanie. Z natury rzeczy przesunie się i uwaga władz nadzorczych a może i całej opinii publicznej z zamiarów na realizację, z zapowiedzi i obietnic na realny czyn i pracę.

Należy się spodziewać dużych i dobrych rezultatów z tej zmiany nastawienia czynników rządowych. Jednak, żeby praca nowej instytucji wydała spodziewane owoce, potrzeba według mnie zaistnienia kilku zasadniczych warunków.

Pomijam tutaj zupełnie zagadnienie wewnętrznej organizacji Związku, doboru ludzi, stosunku do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i władz nadzorczych, współpracy ze związkami miast i powiatów, które chociaż ważne, ale są stosunkowo mniej znaczące.

Pierwszym warunkiem zasadniczym, ażeby praca Związku znalazła mocne oparcie i mogła przynieść należytą korzyść, jest *wprowadzenie odpowiedzialności kierowników związków samorządowych za realizację budżetu*.

Jakże często słyszymy narzekania na pracę związków samorządowych z szerokich kół społeczeństwa jak również z ust przedstawicieli władz państwowych. Jakże często niestety te narzekania są słuszne.

Ażeby zapobiec złej gospodarce, szafowaniu groszem publicznym, nieogłędności i lekkomyślności, coraz bardziej ograniczają ustawy swobodę ruchów samorządu, wymagają na każdym kroku zatwierdzenia władz nadzorczych i wzmacniają ich kompetencje, uzależniają od zatwierdzenia odsadzenie stanowisk kierowniczych — jednak, by niedomagania się zmniejszały, nikt tego nie stwierdza.

Usprawnienie gospodarki samorządowej w moim przekonaniu daleko więcej zależałoby od wprowadzenia odpowiedzialności karnej i cywilnej za wszelkie wykroczenia przeciw prawu budżetowemu i ustawie o finansach komunalnych. Jestem przekonany, że gdyby taką odpowiedzialność ustawy samorządowe przewidywały, rzadko trzeba byłoby z tych sank-

cyj korzystać. Samo istnienie sankcji działałoby hamująco na kierowników związków samorządowych, gdyby sami mieli chętkę dopuścić się przekroczenia, jak również dawałoby im dostateczny argument do odmowy na różne nalegania i propozycje, idące przeciw prawu budżetowemu.

Podnosiłem tę kwestję już kilkakrotnie, podkreślając, że od jej realizacji zależy w pierwszym rzędzie zdrowie gospodarki samorządowej.

Po raz pierwszy propozycje podobne uczyniłem w projekcie nowelizacji ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych, przyjętym przez Zjazd przedstawicieli powiatów w r. 1924 (patrz „Samorząd“ Nr. 3 z 1925 r. artykuł 9 projektu).

Formułowałem ten postulat zresztą za ustawodawcą czechosłowackim, który wprowadził do ustaw samorządowych dwa ważne momenty:

1) odpowiedzialność czynników decydujących za wydatki nieprzewidziane budżetem oraz za uchwalenie wydatków bez wskazania pokrycia, o ile z tego powodu wynika dla związku samorządowego strata,

2) uprawnienie władzy nadzorczej do ułożenia budżetu w razie zaniedbywania się zw. kom. i do wstawienia przymusowego wydatków, do których związek jest na mocy ustaw obowiązany oraz do *jednoczesnego podnoszenia stopy dodatków do wysokości pozwalającej zbilansować budżet* (u nas tego uprawnienia władza nadzorcza nie posiada).

W obecnych warunkach władza nadzorcza posiada w stosunku do kierowników związków samorządowych tylko jeden środek — możliwość złożenia z urzędu. Jest on jednak zbyt radykalny, aby go można było częściej stosować, specjalnie przy drobniejszych przekroczeniach, a jednocześnie ma mało znaczenia. Za złą gospodarkę, za czyny nieprzemysłane a szkodliwe, za deficyty i przekroczenia budżetowe można odejść ostatecznie ze stanowiska prezydenta, ale szkoda szkodą zostanie. Sama zmiana kierownictwa też nie jest naogół dla normalnej pracy samorządu pożądana. Licząc się z tem, władze nadzorcze tylko w ostateczności uciekają się i w przyszłości uciekać się będą do złożenia z urzędu, tolerując z konieczności do czasu mniejsze uchybienia.

Inaczej sprawa wyglądałaby, gdyby każdy kierownik wiedział, że na stanowisku może się utrzymać, co nie przeszkadza, by za błędy czy przekroczenia swoją pensją odpowiedzialność. Ta drobna ale bliższa i realniejsza odpowiedzialność przypominałaby wczas istnienie prawa i obowiązku przestrzegania przepisów i zarządzeń.

W związku z tem stoi drugi warunek powodzenia prac Związku Rewizyjnego — wzmocnienie poszanowania budżetu, jako prawa do dysponowania groszem publicznym.

Jakże często sami wykonawcy zaproponowanego przez siebie budżetu z lekkim sercem łamią jego ramy bez dostatecznie usprawiedliwionych przyczyn, jak liczne znamy wypadki, że obywatele, związki przeróżne, radni nawet, uchwalający sami budżet pomimo, że wiedzą dobrze, że na pewne potrzeby nie ma przewidzianych kredytów, dopominają się i robią najdalej idący nacisk na kierownictwo, by dokonał wydatku nieprzewidzianego i bez pokrycia; co go-

rzej, czyż każdy kto blisko stoi prac samorządu nie potrafi przytoczyć wypadków, gdy przedstawiciele władz, nawet władz nadzorczych, stawiają żądania wbrew zatwierdzonemu przez siebie budżetowi, wiedząc, że spełnienie tych żądań pociągnie za sobą przekroczenie ram budżetu i deficyt? Jakżeż więc wprowadzać sankcje karne, gdy się niedocenia wagi budżetu, jego roli prawnej, jego znaczenia gospodarczego?

Czyż najlepiej przeprowadzona lustracja, idealnie dokonana ocena wykonania budżetu do pewnego terminu będzie mieć znaczenie, jeżeli nie będzie pewności, że budżet nie będzie przekroczony, że żadna chwilowa potrzeba, zachcianka czy takie lub inne zaletenie resortowe nie obalą równowagi?

Trzecim warunkiem, będącym zresztą konsekwencją poprzednich — to bezwzględne unikanie deficytu, powiedziałbym wstręt do deficytu. Konsekwentną akcją władz naczelnych, urabianiem opinii przez prasę i parlament, oddziaływaniem centralnych związków samorządowych musi się wpoić w działaczy samorządowych przekonanie, że deficyt to nieszczęście, to fakt uchybiający wysokiej roli samorządu, to ostateczność.

Na cóż zdałaby się cała akcja oddłużeniowa, ofiary, które ponosi dobrowolnie skarb państwa, ofiary, do których ustawa zmusza instytucje publiczne i prywatnego wierzyciela, gdyby w dalszym ciągu gospodarka zamykała się nowymi deficytami?

Po tej drodze już troszkę postąpiliśmy. Walka z deficytami państwowymi przez wszystkich podkreślana wpaja w społeczeństwo lęk i odrazę do gospodarki publicznej, o ile ona bez nieodpartej konieczności dopuszcza do deficytów.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 6 grudnia 1932 r. o sporządzaniu i ustalaniu budżetów (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 11, poz. 71) w § 49 postanawia:

„Wrazie ustalenia istnienia niedoboru budżetowego, zarząd związku samorządowego jednocześnie z przedstawieniem sprawozdania rocznego winien:

1) *usprawiedliwić powstanie niedoboru,*

2) wskazać sposób pokrycia niedoboru; wnioski w tej sprawie po zaopiniowaniu przez komisję rewizyjną winny być *rozpatrzone i załatwione specjalną uchwałą organu* stanowiącego w ciągu 2 miesięcy“.

A więc deficyt musi być *usprawiedliwiony*. Nieemożliwość jego uniknięcia będzie specjalnie badać komisja rewizyjna, uchwałać organ stanowiący i zatwierdzać władza nadzorcza.

Do czasu uzyskania absolutorjum zarząd związku sam. siedzi na ławie oskarżonych.

Trzeba tylko, żeby to w życiu było stosowane, żeby przepis rozporządzenia zdrowy i racjonalny nie pozostał tylko na papierze.

Wprowadzenie go w życie będzie jednym z zadań Związku Rewizyjnego.

Ale to jeszcze nie wystarczy. Skoro coś uznajemy za szkodliwe, za wymagające wytłumaczenia, to konsekwentnie powinniśmy przewidzieć odpowiednie sankcje, o ileby władza nie uznała tłumaczenia za słuszne i usprawiedliwiające fakt przekroczenia. Gdyż znowu stajemy albo wobec pustki, albo wobec konie-

czności rozwiązywania reprezentacyj czy składania z urzędu członków zarządów.

Skorośmy powiedzieli „a” — deficyt wymaga usprawiedliwienia, musimy powiedzieć „b” — jakie konsekwencje ponoszą ci, którzy do tego dopuścili.

Wtedy dopiero prawo budżetowe, posiadając sankcje za jego przekroczenie, stanie się w istocie prawem — wtedy również Związek Rewizyjny znajdzie trwałą podstawę dla swej działalności.

Wacław Gajewski.

## Wydatki samorządu na biblioteki

Projekt nowej ustawy bibliotecznej nakłada na związki samorządowe obowiązek zakładania i utrzymywania bibliotek publicznych, zwiększając w ten sposób obowiązkowy zakres działania zarówno powiatowych związków samorządowych jak i wszystkich gmin miejskich oraz gmin wiejskich, liczących ponad 2.000 mieszkańców. Projekt ten stawia więc udział samorządów w akcji bibliotecznej w płaszczyźnie obowiązków przymusowych. Z tych też względów zachodzi potrzeba zorientowania się w działalności poszczególnych związków samorządowych w dziedzinie utrzymywania i zakładania bibliotek publicznych, aby choć w pewnej mierze określić dotychczasowy udział samorządów w akcji bibliotecznej — udział o charakterze dobrowolnym.

W Nr. 39 „Samorządu” w artykule p. t. „Biblioteki samorządowe w świetle liczb” podałam trochę informacji o liczbie i rodzaju utrzymywanych przez samorządy bibliotek. W artykule niniejszym chcę z kolei omówić zagadnienie wydatków poszczególnych związków samorządowych na akcję biblioteczną.

Odpowiedź na pytanie: ile samorządy wydają na biblioteki — nasuwa wiele trudności.

Udział samorządów w ogólnopństwowej akcji bibliotecznej przejawia się w trzech formach: 1) zakładanie i utrzymanie bibliotek bezpośrednio przez związki samorządowe, 2) subsydjowanie akcji zakładania i utrzymywania bibliotek publicznych prowadzonej przez instytucje społeczne, 3) subsydjowanie instytucji społecznych, które prowadzą akcję biblioteczną. Ten różnorodny sposób udziału samorządów w akcji bibliotecznej niezmiernie utrudnia cyfrowe ujęcie wysokości tego udziału.

Możnaby tutaj zastosować dwie metody obliczania. Po pierwsze: zbadać sprawozdania rachunkowe wszelkich bibliotek publicznych i ustalić wysokość sum, łożonych na ich zakładanie i utrzymywanie przez poszczególne związki samorządowe, czy to w formie bezpośredniej, czy też drogą pośrednią, przez subsydjowanie. Po drugie: zbadać sprawozdania poszczególnych związków samorządowych z wykonania budżetu i wyłowić z nich pozycje, odnoszące się do akcji bibliotecznej.

Oba te sposoby nastroczają znaczne trudności ze względu na brak odpowiednich materiałów.

Jeśli chodzi o sprawozdania rachunkowe poszczególnych bibliotek, to istnieje ankieta Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która obejmuje dane z roku 1930 o t. zw. bibliotekach oświatowych. W ankiecie tej ujęty został, między innymi, również i materiał, dotyczący sprawozdań rachunkowych poszczególnych bibliotek za rok 1929.

Na podstawie tych materiałów opublikowano pewne dane, dotyczące finansów poszczególnych bibliotek (globalna suma wydatków) w publikacji p. t. „Biblioteki Oświatowe”. Jednakże po bliższym zbadaniu tej ankiety pod kątem omawianego zagadnienia, zauważa się szereg zasadniczych braków. Przedewszystkiem w części, obejmującej sprawozdanie rachunkowe, ankieta została wypełniona tylko dla około 70 — 80% jednostek bibliotecznych. Poza to, wypełnione kwestjonariusze nie mają często dostatecznie szczegółowego rozbitcia pozycji sprawozdania rachunkowego, skutkiem czego nie można zorientować się w udziale związków samorządowych w wydatkach danej biblioteki.

W chwili obecnej niema więc możliwości ustalenia udziału samorządów w ogólnej akcji bibliotecznej drogą badania finansów poszczególnych bibliotek. W tym celu należałoby dopiero przeprowadzić specjalne dochodzenia statystyczne.

Zaznaczona wyżej druga metoda obliczania wydatków samorządów na biblioteki drogą badania sprawozdań z wykonania budżetu poszczególnych związków samorządowych jest możliwa, wobec istnienia odpowiednich materiałów (zamknięcia rachunkowe związków samorządowych za szereg ostatnich lat znajdują się w posiadaniu Głównego Urzędu Statystycznego). Zbadanie jednak tych zestawień, ze względu na ich wielką ilość, wymagałoby bardzo dużego nakładu pracy, ponieważ Główny Urząd Statystyczny nie opracowuje corocznie wydatków samorządowych tak szczerogowo, aby można zorientować się w wydatkach poszczególnych samorządów na biblioteki. Została natomiast opracowana statystyka finansów komunalnych bardziej szczerogowo dla roku budżetowego 1927/8. Opracowanie to tylko częściowo zostało opublikowane. W artykule niniejszym oparłam się na materiale Głównego Urzędu Statystycznego zarówno opublikowanym jak i udostępnionym mi w rękopisach<sup>a)</sup>.

Dla ustalenia finansowego udziału samorządów w akcji bibliotecznej w latach ostatnich nie rozporządzamy, jak zaznaczyłam wyżej, dostatecznymi opracowaniami statystycznymi. Chcąc więc zorien-

a. Źródła: Statystyka finansów komunalnych:

- a. „Wydatki i dochody samorządu powiatowego i wojewódzkiego w latach 1927/28”. Statystyka Polski, tom 39, zeszyt 3.
- b. „Wydatki i dochody gmin wiejskich za rok 1927/28”. Statystyka Polski, tom 49.
- „Wydatki i dochody gmin wiejskich — rok 1932/33”. Statystyka Polski, Serja C, zeszyt 14.
- „Statystyka Samorządowa — rok 1932/33”. Statystyka Polski, Serja C, zeszyt 13.

tować się, choć w pewnej mierze, w stosunkach, panujących w tej dziedzinie w ostatnich latach, możemy ustalić jedynie pewne orientacyjne wartości szacunkowe. Za punkt wyjścia do tych wyliczeń przyjmę opracowania dla roku budżetowego 1927/8, które stanowią jedyny rozporządzalny materiał, obrazujący rzeczywisty stan rzeczy.

Wydatki związków samorządowych na zakładanie i utrzymanie bibliotek, jak również i subsydia na biblioteki, ujęte są w zamknięciach rachunkowych w grupie wydatków na kulturę i sztukę. Wydatki zaś na kulturę i sztukę znajdują się przede wszystkim w wydatkach zwyczajnych (np. w budżetach związków powiatowych 90% wydatków na kulturę i sztukę pochodzi z wydatków zwyczajnych) — nie popełniamy więc dużego błędu, ograniczając się do badania paragrafu: „kultura i sztuka“ w obrębie wydatków zwyczajnych (dla wydatków nadzwyczajnych brak odpowiednio szczegółowych opracowań).

W myśl powyższych rozważań omówię wydatki na cele biblioteczne związków powiatowych, gmin wiejskich, gmin miejskich oraz samorządu wojewódzkiego za rok 1927/28.

*Powiatowe związki samorządowe.*

w tys. zł. 1927/28

Grupa województw	Wydatki na kulturę i sztukę	W tem wydatki na biblioteki i muzea		
		ogółem	utrzym. bibliotek i muzeów	zasiłki na utrzb. biblij i muzeów
Polska . . . . .	598,7	139,4	67,0	72,4
Woj. centralne . . . . .	172,6	75,5	50,4	25,1
„ wschodnie . . . . .	36,6	8,7	5,3	3,4
„ zachodnie . . . . .	323,6	43,4	3,4	40,0
„ południowe . . . . .	65,9	11,8	7,9	3,9

Powyższe zestawienie ilustruje wydatki związków powiatowych na utrzymywanie bibliotek i muzeów oraz zasiłki na utrzymywanie bibliotek i muzeów. Interesujące nas wydatki na biblioteki nie dadzą się w powyższych pozycjach oddzielić od wydatków na muzea. Możemy jednak przyjąć, że w pozycjach tych wydatki na muzea stanowią procent minimalny. Pozwala na takie założenie stosunkowo niewielka liczba muzeów utrzymywanych i subsydjowanych przez związki powiatowe. Przyjmujemy więc w całości pozycje, podane w omawianej tablicy, jako wydatki związków powiatowych na biblioteki, uważając popełniany błąd jako pewien ekwiwalent nie poddanej badaniu pozycji wydatków nadzwyczajnych na kulturę i sztukę (70 tys.). Wydatki więc związków powiatowych na biblioteki wynoszą około 140 tys. zł., co stanowi około 23% ogólnej liczby wydatków na kulturę i sztukę. Największą aktywność wykazują tutaj powiaty w województwach centralnych, których udział wynosi około 44% ogólnej sumy wydatków związków powiatowych na akcję biblioteczną.

Wyodrębnienie wydatków gmin wiejskich na biblioteki nastęrcza pewne trudności. Opracowano dla

gmin wiejskich jedynie łączną pozycję wydatków na oświatę i kulturę, wyodrębniając wydatki na: „utrzymanie bibliotek, czytelń, domów ludowych i t. p.“. Wydatki te wynoszą 159,8 tys. zł. i w poszczególnych grupach województw rozkładają się w sposób następujący: woj. centralne — 24,7 tys. zł., woj. wschodnie — 21,8 tys. zł., woj. zachodnie — 6,4 tys. zł., woj. południowe — 34,3 tys. zł. i woj. śląskie — 72,6 tys. zł. Wyodrębnienie z powyższych sum wydatków na biblioteki i czytelnie nie jest, na podstawie rozporządzalnych materiałów statystycznych, możliwe. Działalność gmin wiejskich w dziedzinie kultury nie wykazuje jednak zbytniego zróżnicowania. Ogranicza się ona właściwie do akcji bibliotecznej i do subsydjowania budowy domów ludowych, przyczem można przyjąć, że wydatki gmin wiejskich na biblioteki i czytelnie wynoszą około 75% wyżej podanych sum (zaznaczam, że szacunki te są dosyć dowolne, kieruje się tutaj tylko orientacyjnymi danymi o liczbie bibliotek gminnych i domów ludowych). Można więc przyjąć, że gminy wiejskie wydały na akcję biblioteczną około 100 tys. zł., przyczem największy udział posiadają tutaj gminy wiejskie woj. śląskiego i województw południowych.

Zkolei omówię wydatki gmin miejskich na akcję biblioteczną. Wydatki te należy rozpatrywać odrębnie dla poszczególnych grup miast według ilości mieszkańców (według spisu ludności z roku 1921) ze względu na mniej lub więcej zróżnicowaną działalność kulturalną mniejszych lub większych miast i związane z tem różnice w układzie paragrafu wydatków na kulturę i sztukę. Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców omówię indywidualnie ze względu na wielkość wydatków na biblioteki w tej grupie.

w tys. zł. 1927/28

Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	Wydatki na kulturę i sztukę	W tem wydatki na biblioteki		
		ogółem	utrzymanie bibliotek	zasiłki na biblioteki
Ogółem . . . . .	15.071,6	428,8	254,3	174,5
Warszawa . . . . .	8.344,7	145,5	—	145,5
Łódź . . . . .	934,5	131,3	131,3	—
Wilno . . . . .	335,7	4,7	—	4,7
Lwów . . . . .	1.498,2	5,9	5,9	—
Kraków . . . . .	1.680,4	1,3	1,3	—
Poznań . . . . .	2.042,2	117,8	115,8	2,0
Katowice . . . . .	235,9	22,3	—	22,3

Wydatki wielkich miast na akcję biblioteczną wynoszą 428,8 tys. zł., co stanowi 2,8% ogólnej sumy wydatków na kulturę i sztukę. Największy udział w tej sumie stanowią wydatki Warszawy, na drugim miejscu stoi Łódź, na trzecim Poznań. Jednakże w stosunku do ogólnej sumy wydatków na kulturę i sztukę najwięcej wydały Katowice (9,6%) i Poznań (5,7%). Warszawa wydała na biblioteki zaledwie 1,7% ogólnej sumy swoich wydatków na kulturę, Łódź — 1,4%.

Wydatki na biblioteki miast poniżej 100 tys. mieszkańców ilustruje poniższa tablica:

w tys. zł. 1927/8

Grupy miast	Wydatki na kulturę i sztukę	W tem wydatki na biblioteki	Stosunek wydatków na biblioteki do ogółem wydatków na kult. i sztukę
Miasta liczące mieszk:			
od 50 — 100 tys. . . .	645,3	148,0	23,0
od 20 — 50 tys. . . .	1029,0	139,6	13,5
od 10 — 20 tys. . . .	194,2	60,2	32,0
od 5 — 10 tys. . . .	195,9	77,9	39,0
poniżej 5 tys. . . .	68,8	23,5	34,1

W miastach, liczących od 50 do 100 tys. mieszkańców, suma wydatków na biblioteki wynosi 148,0 tys. zł., z czego na utrzymanie i zakładanie bibliotek wydano 143,3 tys. zł., na subsydia dla bibliotek 4,7 tys. zł. W tej grupie miast przeciętny wydatek na akcję biblioteczną wynosił w omawianym roku około 20 tys. zł. na jedno miasto.

W miastach, liczących od 20 do 50 tys. mieszkańców, łączna suma wydatków na biblioteki wyniosła 139,6 tys. zł., z czego na zakładanie i utrzymywanie bibliotek wydano 127,6 tys. zł., na zasiłki dla bibliotek 12 tys. zł. W obrębie tej grupy miast największą aktywność w utrzymywaniu i zakładaniu bibliotek wykazały miasta w województwach zachodnich i centralnych (około 7 tys. zł. na jedno miasto), najmniejszą — woj. południowe (około 150 zł. na miasto).

Miasta, liczące poniżej 20 tys. mieszkańców, na utrzymywanie i zakładanie bibliotek wydały łącznie 161,6 tys. zł. Dla tej grupy miast nie mamy rozbicia na pozycje zakładania i utrzymywania bibliotek oraz subsydyjowania ich.

W grupie miast, liczących od 5 do 20 tys. mieszkańców, najwięcej wydawały na biblioteki miasta w woj. zachodnich (około 1,5 tys. zł. na jedno miasto), najmniej — miasta w woj. południowych (około 200 zł. na jedno miasto). W grupie miast, liczących poniżej 5 tys. mieszkańców, największą aktywność w akcji bibliotecznnej wykazały miasta w woj. wschodnich (przeszło 200 zł. na jedno miasto), najmniej — w woj. południowych (około 20 zł. na miasto).

Wydatki samorządów wojewódzkich na biblioteki przedstawiają się następująco:

województwo	poznańskie	— 3,2 tys. zł.
„	pomorskie	— 7,5 tys. zł.
„	śląskie	— 144,0 tys. zł.

Samorządy wojewódzkie wydały więc na biblioteki łączną kwotę 154,7 tys. zł.

Z wyżej omówionych danych wynika, że w roku 1927/8 związki samorządowe wydały na akcję biblioteczną przeszło 1.200 tys. zł., która to suma rozkłada się pomiędzy poszczególne związki samorządowe w sposób następujący:

samorząd powiatowy . . . . .	139,4 tys. zł.
gminy wiejskie . . . . .	100,0 „ „
miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	428,8 „ „
„ od 20 do 100 tys. „	287,6 „ „
„ „ 10 „ 20 „ „	60,2 „ „
„ „ 5 „ 10 „ „	77,9 „ „
„ poniżej 5 „ „	23,5 „ „
samorząd wojewódzki . . . . .	154,7 „ „

Razem 1.272,1 tys. zł.

Wyprowadzona suma ilustruje udział poszczególnych samorządów w akcji bibliotecznnej tylko w zakresie zakładania i utrzymywania bibliotek publicznych oraz ich subsydyjowania bezpośrednio przez samorządy. Trzecia, wyżej wspomniana forma pośrednich wydatków samorządu na biblioteki przez subsydyjowanie instytucji społecznych, mających na celu m. in. zakładanie bibliotek, nie została w powyższych zestawieniach uwzględniona, ponieważ nie pozwolił na to rozporządzalny materiał statystyczny. W związku z tem należy jednak zaznaczyć, że średnie wydatki samorządów na biblioteki są prawdopodobnie dość znaczne, a mogą się ukrywać w różnych pozycjach budżetowych (np. „oświata“, „popieranie rolnictwa“ i t. p.). Dla przykładu zaznaczę, że wydatki Warszawy na subsydia dla instytucji oświatowych wynosiły w roku 1932/3 przeszło 645 tys. zł., a można śmiało przyjąć, że znaczna część tej sumy wydana została w formie takiej czy innej akcji bibliotecznnej i czytelnianej.

Aby skolei zorientować się w udziale samorządów w akcji bibliotecznnej w latach ostatnich, przeprowadzimy następujące rozważania:

Możemy z pewnem przybliżeniem przyjąć, że wydatki na zakładanie i utrzymywanie bibliotek na ogół ulegają zmianie równolegle ze zmianą ogólnej sumy wydatków na kulturę i sztukę. Założenie to można z dużem przybliżeniem stosować przy badaniu zamknięć rachunkowych gmin wiejskich i powiatowych związków samorządowych, w odniesieniu natomiast do gmin miejskich na tej podstawie można badać tylko zamknięcia rachunkowe mniejszych miast. Większe miasta, prowadzące akcję kulturalną w różnorodnych formach (kinematografy, teatry i t. p.), dokonywały przypuszczalnie oszczędności w paragrafie „sztuka i kultura“, przedewszystkiem poczynając od zmniejszania subsydyjów na teatry czy kinematografy, nienaruszając naogół pozycji wydatków na akcję biblioteczną. Aby więc ustrzec się od zbyt dużych odchyleń w stosunku do rzeczywistych wydatków przynajmniej największych spośród tych miast, obliczyłam na podstawie zamknięć rachunkowych miast, liczących powyżej 100 tys. mieszkańców, udział wielkich miast w zakładaniu i utrzymywaniu bibliotek. Dla pozostałych związków samorządowych dane te obliczam na podstawie ustalonego dla roku 1927/8 procentu wydatków na biblioteki w stosunku do ogólnej sumy wydatków na kulturę i sztukę.

Ostatnie dane z dziedziny finansów komunalnych, opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny, odnoszą się do roku budżetowego 1932/3, dla tego też roku postaram się dokonać przybliżonego

obliczenia wydatków samorządów na biblioteki, przy czym tak, jak i w obliczeniach dla roku 1927/8, ograniczę się tutaj do badania wydatków zwyczajnych.

Ogólna suma wydatków na kulturę i sztukę poszczególnych związków powiatowych wynosiła w roku 1932/3 186 tys. zł. Zakładając, że w tym roku wydano na biblioteki, tak jak i w roku 1927/8, około 23% tej pozycji, otrzymamy kwotę około 43,5 tys. zł. jako przybliżoną sumę wydatków związków powiatowych na akcje biblioteczną.

Pozycja wydatków gmin wiejskich na kulturę i sztukę wykazuje, w stosunku do roku 1927/8, lekki wzrost i wynosi 171 tys. zł. Przeprowadzając analogiczne rozumowanie w odniesieniu do całokształtu działalności kulturalnej gmin wiejskich, jaki stosowałam dla roku 1927/8, otrzymuje się kwotę około 110 tys. zł. — jako sumę wydatków gmin wiejskich na akcje biblioteczną w roku 1932/3.

W miastach powyżej 100 tys. mieszkańców wydatki na biblioteki w roku 1932/3 przedstawiają się następująco:

w tys. zł. 1932/3

Miasta powyżej 100 tys. mieszkańców	Wydatki na kulturę i sztukę	w tem wydatki na biblioteki	Stosunek wydatków na biblioteki do ogółem wydatków na kulturę i sztukę
Ogółem . . . . .	4.584	585,8	13,1
Warszawa . . . . .	2.297	252,9	11,5
Łódź . . . . .	551	140,8	25,1
Częstochowa . . . . .	24	5,0	20,4
Sosnowiec . . . . .	28	12,8	45,1
Lublin . . . . .	28	0,3	1,1
Wilno . . . . .	161	16,1	10,0
Poznań . . . . .	194	55,0	28,1
Bydgoszcz . . . . .	325	80,1	24,4
Katowice . . . . .	110	18,7	17,0
Kraków . . . . .	655	0,4	0,1
Lwów . . . . .	214	3,7	1,7

Ze względu na większą liczbę miast, wchodzących obecnie do tej grupy, wydatki tych miast na biblioteki formalnie uległy wzrostowi i wynoszą 585,8 tys. zł. W poszczególnych miastach daje się również zaobserwować, w stosunku do danych z roku 1927/8, wzrost wydatków na biblioteki w stosunku do ogólnej sumy wydatków na kulturę i sztukę.

Wydatki na kulturę i sztukę w miastach poniżej 100 tys. mieszkańców wykazały pewien spadek i przedstawiają się następująco:

w tys. zł.

1932/3

Grupy miast	Wydatki na kulturę i sztukę	W tem wydatki na biblioteki (szacunkowe)
Miasta liczące mieszkańców :		
od 20 — 100 tys. . . . .	514	88,5
od 10 — 20 tys. . . . .	87	28,0
od 5 — 10 tys. . . . .	22	8,6
poniżej 5 tys. . . . .	27	9,2

W zestawieniu powyższem przyjęliśmy również, że w miastach tych wydatki na biblioteki stanowią ten sam procent, jaki stanowiły w roku 1927/8. Należy jednakże zaznaczyć, że, szczególnie w odniesieniu do miast liczących ponad 50 tys. mieszkańców, założenie to daje sumy raczej mniejsze od rzeczywistych dla przyczyn wyżej wspomnianych. Z danych powyższych wynika, że miasta, liczące poniżej 100 tys. mieszkańców, w roku 1932/3 wydały na biblioteki, według założonych szacunków, około 140 tys. zł.

Wydatki wojewódzkich związków samorządowych na kulturę i sztukę utrzymały się mniej więcej na tym samym poziomie, można więc przyjąć, że i dla roku 1932/3 w odniesieniu do bibliotek wynosiła około 150 tys. zł.

W wyniku powyższych wyliczeń otrzymujemy, że ogólna suma wydatków samorządów na akcję biblioteczną w roku 1932/3 wynosiła około 1.100 tys. zł. Do sumy tej należy odnosić się oczywiście z dużo większymi zastrzeżeniami, niż do ustalonych danych dla roku 1927/8.

Opierając się na otrzymanych wynikach z pewnym prawdopodobieństwem możemy zauważyć, że ogólna suma wydatków samorządu na cele biblioteczne w roku 1932/3 nie uległa naogół zmniejszeniu w stosunku do roku 1927/8. Biorąc zaś pod uwagę fakt istnienia ogólnej tendencji kurczenia się, w latach ostatnich, budżetów poszczególnych związków samorządowych, możemy stwierdzić, że procent wydatków samorządowych na biblioteki w stosunku do ogólnej sumy wydatków był w roku 1932/3 raczej większy, niż w roku 1927/8. Oczywiście dane, zawarte w niniejszym artykule, w bardzo tylko szerszych granicach pozwalają zorientować się w ogólnej tendencji kształtowania się wydatków na akcje biblioteczną w ramach budżetów samorządowych — rzucają one jednak pewne światło na dotychczasową działalność finansową samorządów w dziedzinie zakładania i utrzymywania bibliotek, która to działalność nosi dotychczas charakter dobrowolny.

Z. Hartleb-Wojciechowska.

## Zadłużenie samorządów

Silne zapotrzebowanie kapitałów, z jakim wystąpiły samorzady na rynku kapitałowym w pierwszych latach odrodzenia Polski, jest łatwo zrozumiałe, jeżeli się weźmie pod uwagę warunki, w jakich samorzady rozpoczęły swą działalność.

Poza kredytem o charakterze długoterminowym

samorzady korzystają z kredytów krótkoterminowych, które w normalnych warunkach gospodarki stanowią jedynie antycypację przyszłych dochodów, zwłaszcza, jeżeli się uwzględni, że termin płatności zobowiązań samorządów nie zbiega się zazwyczaj z terminem płatności należności samorządów. Kredy-



ty te powinny więc nosić charakter przejściowy. W okresie po stabilizacji waluty rozpowszechnienie kredytów krótkoterminowych jest dość znaczne. Do chwili rozpoczęcia przesilenia gospodarczego niebezpieczeństwo, wynikające stąd, nie było dostatecznie widoczne, ponieważ rynek pieniężny i kapitałowy wykazywał w tym czasie dużą płynność i instytucje kredytowe były w stanie prolongować krótkoterminowe zobowiązania samorządów. Jednakże już w końcu 1929 roku wskutek zwiększonych trudności banków, spowodowanych w latach 1931/32 gwałtownym wycofywaniem przez zagranicznych wierzycieli swych krótkoterminowych zobowiązań pojawiły się pierwsze przeszkody przy dalszych prolongatach. Sytuację pogorszyła jeszcze ta okoliczność, że możliwość zdobycia kredytu długoterminowego uległa silnemu skurczeniu i to zarówno na rynku wewnętrznym jak i zagranicznym. Z konieczności więc zapotrzebowanie na kredyt długoterminowy musiało być pokrywane kredytami krótkoterminowymi. W normalnych warunkach, kiedy istnieje dostateczna podaż na rynku kapitałowym, zaciąganie t. zw. płynnych długów nie budziło żadnych zastrzeżeń. Kiedy jednak okazało się, że zamknięcie rynku kapitałowego nie jest zjawiskiem przejściowym, większość kredytów krótkoterminowych skazana została siłą rzeczy na zamrożenie.

W parze z kurczeniem się rynku pieniężnego postępują rosnące z roku na rok niedobory budżetowe, niedające się pokryć z dochodów bieżących, głównie wskutek silnego ich kurczenia.

Podczas gdy dochody zwyczajne samorządu spadły z 728 milj. zł. w r. 1928/29 na 598 milj. zł. (1933/34), a dochody nadzwyczajne z 450 milj. zł. na 63 milj. zł., wydatki zwyczajne spadły stosunkowo nieznacznie, bo z 604 milj. zł. w 1928/29 na 596 milj. zł. w 1933/34 r., wydatki zaś nadzwyczajne z 491 milj. zł. na 82 milj. zł.

Celem przedstawienia w przybliżeniu chociażby stanu zadłużenia samorządów sporządzono zestawienie, ilustrujące rozwój zadłużenia samorządów począwszy od 1918 r. do roku 1933. Przy zestawianiu danych za lata 1918 — 1927/28 oparto się na szczegółowym opracowaniu J. Piekałkiewicza, opublikowanym w Kwartalniku Stat. za r. 1929. Dane za lata następne zaczerpnięto z Małego Rocznika Statystycznego.

Na podstawie powyższych danych suma zaciągniętych pożyczek długoterminowych z podziałem na pożyczki miast oraz powiatów łącznie z wojewódzkimi związkami samorządowymi przedstawia poniższe zestawienie. Zaznacza się przytem, że dane z okresu markowego przeliczono według przeciętnego kursu w odnośnych okresach na dolar St. Zjedn. a następnie na złote obecne. Analogicznie przeliczono złote za rok 1924 i 1925. Zaznaczyć ponadto należy, że cyfry pożyczek zaciągniętych do roku 1930/31 zawierały ogólną sumę pożyczek, a więc łącznie z pożyczkami krótkoterminowymi, podczas gdy dane za okres późniejszy obejmują wyłącznie pożyczki długoterminowe.

### Suma pożyczek zaciągniętych w latach 1918-1933

ROK	Ogółem		M i a s t a		Pow. i zw. woj.	
	Liczba samorządów	Suma w milj. zł.	Liczba samorządów	Suma w milj. zł.	Liczba samorządów	Suma w milj. zł.
1 XI.1918— 31 XII.1919	478	216	289	153	189	63
1920	289	56	153	48	130	8
1921	322	18	189	15	133	3
1922	252	15	162	11	90	4
1923	293	13	176	11	117	2
1924	220	20	123	13	97	7
1925	317	102	159	85	158	17
1926	322	60	200	51	122	9
1927/28	454	230	299	198	155	32
1928/29	541	402	347	241	194	161
1929/30	488	132	322	96	166	36
1930/31	469	88	236	76	233	12
1931/32	244	62	138	52	106	10
1932/33	188	46	118	38	70	8

Źródło: Długi samorządu terytorjalnego, Kwartalnik Stat. T. VI, zeszyt 2, r. 1929. Mały Rocznik Statystyczny.

Z powyższego zestawienia wynika, że najwyższe sumy pożyczek zaciągniętych przypadają na okres 1925 — 1929/30. Począwszy od tego okresu sumy pożyczek zaciągniętych wykazują silny spadek z przyczyn, o których była wyżej mowa.

Rozpatrując sumy pożyczek zaciągniętych z punktu widzenia ich przeznaczenia, sporządzono zestawienie, obejmujące lata 1928 — 1933:

### Przeznaczenie pożyczek zaciągniętych w latach 1928/29 — 1932/33.

Miljony złotych.

	1928/29	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33
<b>O g ó ł e m</b>					
Ogółem	402	132	88	62	46
<b>M i a s t a</b>					
Ogółem	241	96	76	52	38
Inwestycje . . . . .	185	61	45	49	11
Dział administracyjny . . . . .	96	32	23	10	6
Przedsiębiorstwa . . . . .	89	29	22	39	5
Splata pożyczek . . . . .	7	3	16	1	25
Kapitał obrotowy . . . . .	33	4	10	2	0
Wydatki bieżące . . . . .	15	7	0	0	1
Wydatki niewyszczególnione . . . . .	1	21	5	0	1
<b>Powiaty i wojew. zw. samorządowe</b>					
Ogółem	161	36	12	10	8
Inwestycje . . . . .	43	26	10	5	4
Dział administracyjny . . . . .	32	16	4	3	2
Przedsiębiorstwa . . . . .	11	10	6	2	2
Splata pożyczek . . . . .	101	—	1	3	2
Kapitał obrotowy . . . . .	1	2	—	—	—
Wydatki bieżące . . . . .	10	8	1	1	2
Wydatki niewyszczególnione . . . . .	—	—	—	1	0

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny za lata 1930 — 1934.

Oдноśnie danych za lata poprzednie można stwierdzić ciekawe zjawisko. Podczas gdy w latach

1925 — 1933 gros pożyczek przeznacza się na inwestycje (w niektórych latach odsetek sum przeznaczonych na inwestycje przekracza 90%), o tyle w latach 1918 — 1924 przeszło 50% kredytów zaciągniętych w tym czasie przeznaczono na pokrycie wydatków bieżących. Fakt ten przypisać należy prawdopodobnie brakom ścisłego określenia pojęcia wydatków bieżących.

Jak z powyższego zestawienia wynika, potrzeby takie, jak spłata pożyczek, kapitał obrotowy, wydatki bieżące oraz inne wydatki wykazują naogół niskie sumy.

Opierając się na danych za okres 1932/33, opublikowanych w Statystyce Samorządowej za r. 1934, a ustalonych na podstawie ankiety, rozesłanej do odnośnych związków samorządowych, sporządzono ogólne zestawienie, dotyczące stanu zadłużenia długoterminowego w/g źródeł kredytu.

Z powyższego zestawienia wynika, że największy udział w pokrywaniu zapotrzebowania kredytowego samorządu terytorjalnego przyjmuje Państwo, głównie za pośrednictwem B. G. K., na który przypada prawie połowa ogólnego zadłużenia długoterminowego. Z pozostałych źródeł na uwagę zasługują wewnętrzne pożyczki obligacyjne na sumę 123 milj. zł. i zagraniczne na 96 milj. zł.

Po uzupełnieniu sumy zł. 937 milj. zł. danymi dla kilku brakujących w zestawieniu samorządów, przyjąć można ogólne zadłużenie długoterminowe na 1 miliard złotych. Do tej sumy należałoby dodać około 300 milj. zł. zadłużenia o charakterze krótko-

### Stan zadłużenia długoterminowego

W tysiącach złotych.

Stan na 31.III 1933.

Zródła kredytu	Ogółem	Miasta	Powiat. związki samorz.	Wojew. związki samorz.
Ogółem	937.386	812.536	103.847	21.003
Państwo . . . . .	477.501	407.673	57.773	12.055
a) Ministerstwa . . . . .	45.185	34.664	10.521	—
Min. Skarbu . . . . .	12.852	10.372	2.480	—
„ W. R. i O. P. . . . .	10.028	8.864	1.164	—
Inne . . . . .	22.305	15.428	6.877	—
b) Państw. inst. kredyt. . . . .	432.316	373.009	47.252	12.055
B. G. K. . . . .	429.791	372.189	45.547	12.055
P. B. R. . . . .	2.518	813	1.705	—
P. K. O. . . . .	7	7	—	—
Związki samorządowe . . . . .	1.474	1.007	467	—
Skarb Śląski . . . . .	29.356	23.400	5.956	—
Banki komunalne . . . . .	61.537	30.022	24.956	6.559
K. K. O. . . . .	37.163	30.765	6.398	—
Zakłady Ub. Społ. . . . .	40.690	34.474	5.348	868
Wewn. poż. oblig. . . . .	123.022	122.473	135	414
Zagraniczne poż. oblig. . . . .	96.383	96.383	—	—
Inne poż. zagraniczne . . . . .	50.850	48.782	976	1.107
Spółdzielnie kredytowe . . . . .	232	124	108	—
Banki prywatne . . . . .	2.151	2.047	104	—
Instytucje społeczne . . . . .	1.012	1.007	5	—
Osoby i firmy prywatne . . . . .	11.880	11.388	492	—
Fundusze specj. zw. sam. . . . .	3.587	2.734	853	—
Inne zobowiązania . . . . .	583	307	276	—

Źródło: Statystyka Samorządowa 1932/33, Statystyka Polski za r. 1934, Serja C, zeszyt 13.

terminowym, nie uwzględniając naturalnie pokrycia tego ostatniego w aktywach.

J. Czudankiewicz.

## Głosy czytelników

### Zorganizowanie gmin zbiorowych w Małopolsce

W numerze 44 z dnia 4.XI b. r. tygodnika „Samorząd” czytamy między innymi bardzo życiowy artykuł p. t. „Gminy zbiorowe w Małopolsce”.

Autor jako wybitny praktyk i znawca administracji gminnej, jak to wynika z treści artykułu, porusza sprawę czasokresu praktyki w gminach zbiorowych i wywodzi, że okres 3 miesięczny jest za krótki dla kandydatów o wykształceniu średnim i wyższym.

Sądzę, że potrzebny czas praktyki dla nabycia fachowych wiadomości praktycznych zależy od poziomu intelektualnego jednostki, a następnie i to może ważniejsze, od zdolności i szczerych chęci sekretarza oraz pracowników odnośnej gminy zbiorowej, w której kandydat odbywa praktykę. Jeżeli praktykant jest skutkiem studjów odpowiednio umysłowo rozwinięty, a personel gminy zbiorowej odnosi się przychylnie do niego w czasie praktyki i dokładał starań, informując go należycie, to okres 3 miesięcznej praktyki wystarczy najzupełniej. Takiemu kandydatowi bowiem, który ukończył kurs adm. samorządowej, bo takich tylko na praktykę delegowano, oraz odbył praktykę 3 miesięczną, a następnie nie może sobie poradzić w prowadzeniu gminy zbiorowej,

nie pomoże roczna praktyka w gminach województw centralnych.

Jest to zatem sprawa czysto indywidualna, a nie ogólna.

Następnie poruszono sprawę najważniejszą i najaktualniejszą, a mianowicie „zorganizowanie gmin zbiorowych w Małopolsce” ze zlepką dotychczasowych gmin jednostkowych.

Autor zwraca szczególną uwagę na inicjatywę i zdolność inspektorów samorządu gminnego oraz personel przyszłych sekretarzy gminnych, mających być pionierami organizowania. Doradza delegowanie na miejsce zdolniejszych sekretarzy z dotychczasowych gmin zbiorowych b. zaboru rosyjskiego.

Bez wątpienia — myśl bardzo zdrowa.

Jeśli natomiast chodzi o jednolite zorganizowanie pracy w przyszłej gminie zbiorowej w Małopolsce, to taki system organizowania nie zaradzi sam przez się potrzebie. A przecież jednolitość administracji jest może jednym z najważniejszych zagadnień przy organizowaniu gmin zbiorowych w Małopolsce.

Każdy bowiem najwybitniejszy samorządowiec będzie organizował gminę, powodując się własną inicjatywą i warunkami życiowymi danego ośrodka, nawet przy zachowaniu wszelkich wydanych w tym kierunku przepisów.

O ile wiem, dotychczas nie pojawiły się żadne przepisy, dotyczące sposobu zorganizowania gminy zbiorowej z gmin jednostkowych, a tylko przez podobne rozwiązanie sprawy może nastąpić jednolite zorganizowanie.

Chętnie i wdzięcznie wysłucham uwag w tym kierunku na łamach naszego tygodnika „Samorząd“.

Pewny jestem, że każdy z kolegów praktykantów obmyślał plan organizacyjny, ja go również opracowałem, ale to plan indywidualny, a nie ogólny.

*Kadajski Ambroży*

praktykant z woj. stanisławowskiego.

Gm. Turobin,  
pow. Krasnystaw.

## Sprawy bieżące

### REGULAMIN WYBORÓW SOŁTYSY I PODSOŁTYSY DLA TERENU WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWYCH I ZACHODNICH.

Rozp. Ministra Spraw Wewn. z dn. 3 listopada 1934 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa (Dz. U. R. P. Nr. 101, poz. 916) obowiązuje na terenie województw południowych i zachodnich. Rozporządzenie to zawiera następujące postanowienia:

Sołtysów i podsołtysów wybierają na 3 lata radni gromadcy, w gromadach zaś nie posiadających rad gromadzkich — zebranie gromadzkie.

Wybrany na sołtysa i podsołtysa może być każdy obywatel polski, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów 30 lat i posiada ogólne prawo wybierania na terenie danej gromady w myśl art. 3 ustawy samorządowej oraz włada językiem polskim w słowie i piśmie. Przy wyborze sołtysa i podsołtysa przez radnych gromadzkich konieczna jest obecność na zebraniu wyborczym co najmniej połowy plus jeden ustawowej liczby radnych gromadzkich.

Wybory zarządza starosta powiatowy, któremu przysługuje ogólny nadzór nad przeprowadzeniem wyborów. Poszczególne czynności nadzorcze może starosta powiatowy zlecić przewodniczącemu lub członkom gminnej komisji wyborczej. Przy pierwszych wyborach sołtysów i podsołtysów czynności gminnej komisji wyborczej spełnia ta sama gminna komisja wyborcza, która czynna była przy wyborach radnych gromadzkich.

Przy wyborze przez radnych gromadzkich wybory przeprowadza przewodniczący zebrania wyborczego, mianowany przez starostę powiatowego, przy wyborze zaś przez zebranie gromadzkie komisja wyborcza, złożona z przewodniczącego, mianowanego przez starostę powiatowego, oraz dwóch członków, powołanych przez przewodniczącego. Godność członka komisji wyborczej jest honorowa i obowiązkowa.

Wybór sołtysa i podsołtysa przeprowadza się w jednym głosowaniu na zgłoszonych kandydatów. Zgłoszenia skutecznia się na piśmie lub ustnie do protokołu, zawierać może najwyżej dwóch kandydatów i winno być podpisane lub zgłoszone co najmniej przez 3 radnych, o ile wybierają radni gromadcy, lub przez 10 wyborców, o ile wybiera zebranie gromadzkie.

Głosowanie jest w zasadzie jawne, na żądanie

jednak  $\frac{1}{4}$  obecnych wyborców może być tajne. Tajne głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania i kopert.

Każdy wyborca może głosować tylko na jednego z ważnie zgłoszonych kandydatów. Za wybranego na sołtysa uznaje się tego z ważnie zgłoszonych kandydatów, który uzyskał największą liczbę ważnych głosów, kandydata zaś, który uzyskał skolei największą liczbę ważnych głosów, uznaje się za wybranego na podsołtysa.

Głosowania niema, bądź gdy zgłoszono ważnie tylko jednego kandydata (uznaje się go za wybranego na sołtysa; a wybór podsołtysa przeprowadza się natychmiast w odrębnym głosowaniu), bądź gdy wpłynęło jedno tylko ważne zgłoszenie, zawierające dwie kandydatury (za wybranego na sołtysa uznaje się kandydata, umieszczonego na pierwszym miejscu zgłoszenia, a kandydata umieszczonego na drugim miejscu, uznaje się za wybranego na podsołtysa).

Przy wyborze sołtysa i podsołtysa przez zebranie gromadzkie, regulamin wyborczy przewiduje obowiązkowe spisy wyborców, które wyklada się do przeglądu na przeciąg 3 dni w lokalu gromadzkiej komisji wyborczej. W tym czasie wyborcy mają prawo składania reklamacyj. Reklamacje rozstrzyga gromadzka komisja wyborcza. Zgłaszanie kandydatów odbywa się nie na zebraniu wyborczym, lecz w specjalnie na ten cel przeznaczonym dniu (trzeci dzień po ogłoszeniu o wyborach). Komisja bada zgłoszenia i ustala ważnie zgłoszone kandydatury.

Głosowania nie wolno zamykać przed upływem 5 godzin. Po ustaleniu wyniku wyborów komisja sporządza protokół wyborczy w dwóch egzemplarzach i przesyła je wraz z aktami wyborczymi przewodniczącemu gminnej komisji wyborczej. Przewodniczący gminnej komisji wyborczej przesyła jeden egzemplarz protokołu staroście powiatowemu.

Niezwłocznie po sporządzeniu protokołu wyborczego przewodniczący gromadzkiej komisji wyborczej ogłasza zebranim wynik wyborów.

W ciągu 3 dni po ogłoszeniu wyniku wyborów trzech radnych gromadzkich, o ile sołtysa i podsołtysa wybierali radni gromadcy, lub dziesięciu wyborców, o ile wybierało zebranie wyborcze, mają prawo wnieść protest na piśmie do przewodniczącego gminnej komisji wyborczej. O nieważności wyborów w całości lub części z urzędu lub na skutek protestu orzeka starosta powiatowy przy zastosowaniu postano-

wień art. 31 ustawy samorządowej, na terenie zaś województw zachodnich — art. 97 ustawy.

Wybory uzupełniające przeprowadza się wówczas, gdy w okresie kadencji mandat sołtysa lub podsołtysa z jakichkolwiek powodów zostanie opróżniony. Koszty wyborów ponosi powiatowy związek samorządowy.

#### ULGI W OPLATACH TARGOWYCH I UBOJOWYCH DLA LUDNOŚCI ROLNICZEJ, DOTKNIĘTEJ KŁESKĄ POWODZI.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wew. rozesłało do wojewodów w Krakowie, Lwowie, Warszawie i Kielcach pismo okólne z 19.X r. b. Nr. SF. 77/28/1 następującej treści:

„Kleska powodzi, która dotknęła szereg powiatów wci. krakowskiego, lwowskiego, kieleckiego i warszawskiego, spowodowała między innymi katastrofalny brak paszy dla inwentarza w tamtejszych okolicach. Konsekwencją braku paszy jest zjawisko masowego w wielu razach wzbijwania się bydła i trzody chlewnej ze strony tamtejszych rolników.

Celem zmniejszenia strat finansowych rolnictwa z obszarów, dotkniętych kleską powodzi, konieczne jest stworzenie warunków, umożliwiających tamtejszemu rolnictwu zbyt inwentarza po możliwie najwyższych cenach.

Ze strony izb rolniczych i giełd mięsnych zostały już poczynione kroki w kierunku zorganizowania planowego zakupu tego inwentarza, a to celem zahamowania chaotycznej podaży i nadmiernej niżki cen w omawianym zakresie. Poza tem wprowadzone zostały ulgi przy przewozach kolejowych zwierząt z okolic, dotkniętych kleską powodzi.

W celu osiągnięcia pozytywnych wyników omawianej akcji konieczne jest również zastosowanie ulg w opłatach targowych i ubojowych w odniesieniu do zwierząt, które będą dostarczane na targow-

#### PLAN PRACY POW. ZWIĄZKU SAMORZĄDOWEGO WE WŁODZIMIERZU (WOJ. WOŁYŃSKIE) NA R. 1934/35 W DZIALE DROGOWYM I POPIERANIA ROLNICTWA.

##### *W dziale drogowym.*

Wszystkie naprawy dróg gruntowych pow. zw. sam. we Włodzimierzu projektuje przeprowadzić szarwarkiem i w związku z tem pewne ilości robocizny w drogowych budżetach gminnych przeznaczane będą na drogi, administrowane przez pow. związek samorządowy. Wzamian za zużyty szarwark gminy otrzymują od pow. związku samorz. ekwiwalent pod postacią drzewa na mosty, rur betonowych na przepusty i t. d. W r. 1934/35 projektuje się wykonanie zwykłego remontu dróg gruntowych na długości 163 km. oraz wybudowanie nowych dróg na terenach skalnych długości 5 km. Konserwacja dróg o nawierzchni twardej ograniczać się będzie do remontu około 1.000 m<sup>2</sup> bruków oraz zadrzewienie 1 km. drogi. Utrzymanie mostów obejmie głównie wymianę zużytych pomostów oraz gruntowną przebudowę szeregu mniejszych mostów drewnianych. Stosownie do wieloletniego programu pow. związek samorz. buduje

wiska i do rzeźni miejskich z gospodarstw, dotkniętych kleską powodzi. Zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych opłaty te obniżone być powinny co najmniej o 50% ich normalnej wysokości na okres do końca lipca 1935 r.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o wydanie w tym względzie odpowiednich zarządzeń“.

#### EGZEKUCJA OPLAT ZA KORZYSTANIE Z DOBRA GMINNEGO W WOJEWÓDZTWACH POŁUDNIOWYCH.

Na terenie województw południowych istniała wątpliwość, czy zaległe opłaty za korzystanie z dobra gminnego, specjalnie zaś opłaty za korzystanie z pastwisk (t. zw. spaśne), powinny być ściągane w trybie egzekucji administracyjnej, czy też sądowej; urzędy skarbowe odsyłały w tych sprawach do sądu, sąd zaś twierdził, że sprawy te należą do egzekucji administracyjnej.

Sprawa ta została obecnie załatwiona zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 27.X r. b. Nr. D. V. 35980/1/34. skierowana do Izby Skarbowej w Krakowie oraz Izby Skarbowych I i II we Lwowie, w którym Ministerstwo wyjaśniło, co następuje:

„Na podstawie ustawodawstwa gminnego, obowiązującego na terenie b. zaboru austriackiego (nowszechna krajowa ustawa gminna z 1866 r.), opłaty za korzystanie z dobra gminnego, o których należności i wysokości decyduje rada gminna, nie mają charakteru prywatno-prawnego, lecz stanowią rodzaj danin publicznych (komunalnych) i jako takim służą im przywilei egzekucji administracyjnej.

Od czasu scalenia egzekucji administracyjnej w ręku władz skarbowych do egzekwowania omawianych opłat powołane są urzędy skarbowe.

O nowvższym należy bezzwłocznie powiadomić podległe władze podatkowe I instancji“.

drogi brukowane na 4 szlakach, w r. 1934/35 projektuje się wybudowanie 1.7 km. tych dróg, projektuje się również budowę 7 metrowego mostu drewnianego na drodze wojewódzkiej.

##### *Popieranie rolnictwa.*

Pow. zw. sam. zamierza utrzymywać nadal fachowy personel rolniczy Wvdz. Pow. oraz przewiduje następujący program prac:

W dziale hodowli bydła — organizowanie prywatnych punktów kopulacyjnych z buhajami, w miarę zaś potrzeby następować będzie wymiana stadników niższej użytkowości na wvższe, organizowanie spédów i pokazów; usprawnienie kontroli mleczności krów; organizowanie racjonalnego żywienia krów i wvchovu młodzieży; tworzenie obór i gniazd zarodowych; organizowanie zbytu materiału hodowlanego.

W dziale hodowli trzody chlewnej — wprowadzenie ustawy o nadzorze nad hodowlą trzody na terenie całego powiatu; organizacja gniazd zarodowych i punktów kopulacyjnych z knurami o ustalonym pochodzeniu i wvższej użytkowości; organiza-

cja racjonalnego wychowu materiału rzeźnego i organizacja zbytu; kontrola użyteczności materiału hodowlanego.

W dziale hodowli owiec — propaganda w celu zainteresowania hodowlą owcy kożuchowej i owcy białej wełnistej.

W dziale hodowli koni — organizacja wychowu dobrego konia remontowego.

W dziale rolnictwa — praca w kierunku przystosowania gospodarstw do zapewnienia taniej własnej paszy dla inwentarza; prowadzenie doświadczeń odmianowych, nawozowych i uprawowych.

W dziale sadownictwa — otoczenie opieką sadów dla zwalczania chorób i szkodników oraz zakładanie nowych sadów handlowych.

W dziale meljoracji — opieka nad istniejącymi rowami otwartymi i uprawa osuszonych torfowisk.

W dziale spółdzielczości — zorganizowanie powiatowej mleczarni spółdzielczej, wyposażonej w zbiornice śmietanki na terenie całego powiatu; urządzenie 28 zbiornic śmietanki; współdziałanie z rejonową spółdzielnią w zakładaniu sklepów spożywczych na wsi.

W dziale społeczno - organizacyjnym — współdziałanie z O. T. O. i K. R.

W dziale oświaty rolniczej — rozszerzenie akcji przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej i kobiet; organizowanie konkursów, odczytów, kursów i pogadanek.

#### ZDROWIE PUBLICZNE W DZIAŁALNOŚCI POW. ZW. SAMORZ. W OLKUSZU (WOJ. KIELECKIE) W R. 1933/34.

W okresie sprawozdawczym pow. związek samorządowy w Olkuszu dokonał ponad 80 lustracji sanitarno - porządkowych na terenie poszczególnych wsi i osiedli, około 160 oględzin piekarń, z liczby tej unieruchomił do czasu uporządkowania 28 piekarń, zlustrował ponad 200 restauracyj, masarni, sklepów spożywczych i t. d.

W okresie sprawozdawczym dokonano 9040 szczepień ochronnych przeciw ospie, przeciw durowi brzuszemu — 155, przeciw wścieklicznie — 38. Zainotowano również 645 chorych na jaglicę, z tego 80% leczono w ośrodku zdrowia w Olkuszu.

Ośrodek Zdrowia w Olkuszu, częściowo subsydjowany przez Wydział Powiatowy prowadzi przychodnie: przeciwjagliczą, przeciwgruźliczą, przeciwweneryczną, przeciwalkoholową i stację opieki nad matką i dzieckiem. W okresie sprawozdawczym zbadano 200 dzieci szkolnych; przeprowadzono lustrację 15 szkół, nadto przeprowadzono lustracje szkoły rolniczej w Trzyciążu oraz sierocińca w Niesułowicach, badając każdorazowo wychowanków i personel tych zakładów. W okresie sprawozdawczym z inicjatywy naczelnego lekarza samorządowego zorganizowano bezpłatną pomoc lekarską dla bezrobotnych i biednych, a mianowicie, wszyscy lekarze ordynujący na terenie pow. olkuskiego zgodzili się udzielać pomocy lekarskiej bezpłatnie bezrobotnym i biednym, którzy przedstawiają t. zw. „kartę do lekarza“ wystawioną przez gminę i zaopatrzoną w znaczek na bezrobotnych lub inny cel w wysokości 1 złotego. Nadto apte-

ki w powiecie wyraziły zgodę na wydawanie lekarstw bezrobotnym i ubogim po cenie niższej.

W roku sprawozdawczym szpital powiatowy został usamodzielniony pod względem gospodarczym. W okresie sprawozdawczym w szpitalu przebywało 1000 osób, dni leczenia było 15500, operacyj dokonało 692.

#### ROBOTY WYKONANE SZARWARKIEM NA DROGACH GMINNYCH W POW. KOBRYŃSKIM (WOJ. POLESKIE) W R. 1933/34.

W okresie sprawozdawczym gminy wiejskie pow. Kobyryńskiego na prace na drogach gminnych zużyły 60.000 dniówek szarwarku pieszego wartości 85,500 złotych. Szarwarkiem tym wykonano następujące prace: ogółem wykopano i oczyszczono 61,8 km. rowów, zasypano i splantowano 206,6 km. dróg, zawłókowano 220 km. dróg, wyremontowano 86 mostów, wybudowano 79 nowych mostów.

#### ZDROWIE PUBLICZNE I OPIEKA SPOŁECZNA W DZIAŁALNOŚCI POW. ZWIĄZKU SAMORZ. W KOSOWIE POLESKIM W R. 1933/34.

Powiatowy związek samorz. w Kosowie Poleskim w roku sprawozdawczym utrzymywał powiatowy szpital publiczny w Kosowie, ośrodek zdrowia, rejon lekarski w Różanie oraz za pomocą swego personelu sanitarnego, składającego się z kierownika referatu sanitarnego i kontrolera sanitarnego, dokonywał lustracji sanitarnych osiedli, dezynfekcyj, oraz utrzymywał nadzór nad agendami służby zdrowia, prowadzonymi przez urzędy gminne. Ponadto gminy utrzymywały na terenie powiatu 3 lekarskie punkty rejonowe.

Powiatowy szpital w Kosowie posiadał 30 łóżek, liczba chorych w ciągu roku wyniosła 582, liczba dni leczenia wyniosła 4377.

W ośrodku zdrowia w Kosowie prowadzona była przychodnia lekarska ze specjalnem uwzględnieniem chorób społecznych oraz stacja opieki nad matką i dzieckiem. Ogółem w ośrodku zdrowia udzielono 2344 porad.

Lekarze rejonów lekarskich dokonywali w przychodniach rejonowych leczenia ludności za niską opłatą, prowadzili akcję zwalczania chorób społecznych, lustrowali szkoły położone w ich rejonach, współdziałali z władzami państwowymi w zwalczaniu chorób zakaźnych i społecznych oraz propagowali zasady higieny wśród ludności. Porad w przychodniach udzielono ogółem 6890.

W okresie sprawozdawczym pow. związek sam. w Kosowie Poleskim prowadził prace w dziale opieki społecznej, które polegały na: 1) leczenie ubogich mieszkańców powiatu, 2) utrzymaniu i wychowaniu sierot i dzieci opuszczonych, 3) akcji dożywiania ludności ubogiej oraz dzieci i 4) opiece nad matką i dzieckiem. Dla pokrycia poważniejszych wydatków w zakresie opieki społecznej przy Wydziale Powiatowym utworzono następujące fundusze: 1) fundusz opieki nad umysłowo chorymi mieszkańcami powiatu,

na utrzymanie którego składają się wszystkie gminy wiejskie i miejskie powiatu proporcjonalnie do wysokości wymierzonych na terenie gminy podatków państwowych, oraz 2) fundusz opieki nad nieletnimi mieszkańcami powiatu, do którego prócz gmin miejskich i wiejskich należy również i pow. związek samorz.

Z powiatowego funduszu opieki nad ubogimi umysłowo chorymi utrzymywano 4 umysłowo chorych kosztem 6.500 zł. Z powiatowego funduszu opieki nad nieletnimi utrzymywano w zakładach leczniczych i wychowawczych ogółem 29 wychowanków. Koszt utrzymania dzieci wyniósł 15.800 zł. Opiekę pozazakładową nad sierotami i dziećmi opuszczonymi wykonywały poszczególne gminy w miarę koniecznej potrzeby z kredytów na pomoc doraźną ubogim.

Planową akcją dożywiania bezrobotnej ludności ubogiej prowadził powiatowy Komitet Funduszu Pracy. Produkty żywnościowe na ogólną sumę 13.000 zł. rozprowadzono wśród potrzebującej ludności, przyczem w 88% równowartość tych produktów wspomagani odrobili na robotach drogowych i częściowo meljoracyjnych oraz przy budowie szkół, domów ludowych, strzelnicy i t. p., zaś w 12% rozdano jako zasiłki bezzwrotne. Ponadto z Funduszu Pracy za pomocą lokalnych komitetów gminnych udzielono ubogiej ludności doraźnych bezzwrotnych zapomóg w ogólnej wysokości 2600 zł. Nadto przy pomocy personelu nauczycielskiego Zw. Pracy Ob. Kob. zorganizował dożywanie dzieci w szkołach w 42 miejscowościach, rozdając 70.000 posiłków. Środki na dożywanie w kwocie 5.000 zł. otrzymano z Funduszu Pracy.

W stacji opieki nad matką i dzieckiem, utrzymywanej przez pow. zw. sam., udzielono 898 porad i dokonano 580 wywiadów społecznych.

#### ROLNICTWO I WETERYNARJA W DZIAŁALNOŚCI POW. ZWIĄZKU SAMORZ. W RÓWNEM (WOJ. WOŁYŃSKIE) W R 1933/34.

##### *Rolnictwo.*

W okresie sprawozdawczym pow. związek samorz. prowadził prace działu rolnictwa w kierunku: 1) rozbudowy O. T. O. i K. R., organizowania rolników-gosparzy na wsi w Kółka Rolnicze, młodzieży w Koła Młodzieży Wiejskiej i gospodyń w Koła Gospodyń Wiejskich; 2) szerzenia oświaty rolniczej; 3) utrzymania produkcji roślinnej na odpowiednim poziomie; 4) popierania i podniesienia hodowli; 5) popierania sadownictwa i pszczelarstwa; 6) organizowania gospodarstw przykładowych we wsiach skomasowanych. Dokonane prace przedstawiają się według poszczególnych gałęzi jak następuje:

Kółek rolniczych na terenie powiatu było 27, kół młodzieży wiejskiej 33, kół gospodyń wiejskich 10. Zarząd O. T. O. i K. R. w miesiącach zimowych urządzał szereg odczytów w kółkach rolniczych m. in. na tematy: życie gleby, roślin, przechowywanie obornika, siew, hodowla, uprawa łąk i pastwisk, sadownictwo. Podstawą pracy K. M. W. jest akcja samokształceniowa oraz prowadzenie konkursów w ze-

społach. W okresie sprawozdawczym odbyto 25 kursów zespołowych przy udziale około 1.000 słuchaczy.

Pow. zw. samorz. udzielił stypendja 23 uczniom i uczenicom szkół rolniczych. Konkursy wśród młodzieży wiejskiej, samodzielnych gospodarzy i działu szkolnej prowadzono w 36 zespołach przy udziale 300 osób. W styczniu r. b. zakupiono 10 biblioteczek wędrownych na sumę 333 zł. dla prowadzenia samokształcenia w zespołach.

Poprawę jakości ziarna siewnego prowadzono przez oczyszczanie ziarna na tryjerach, znajdujących się na stacjach czyszczenia ziarna, których w powiecie jest 16. Z tryjerów korzystało 1.065 osób z 95 wiosek; oczyszczono 360.000 kg. zboża. Prowadzono doświadczenia ściśle odmianowe z pszenicą ozimą i jaram, żytem i jęczmieniem w 3 miejscowościach. Doświadczenia prowadzono z ramienia stacji doświadczalnej w Biwakach. Walkę ze szkodnikami, chorobami roślin i chwastami prowadzono propagandowo przez wielokrotne omawianie tych spraw na wszystkich zebraniach sołtysów, rozsyłanie zarządzeń wraz z ulotkami do wszystkich zarządów gminnych; zwracano się również o pomoc do inspektora szkolnego o współdziałanie w akcji nauczycielstwa i działu szkolnej jak również do organizacyj rolniczych.

W okresie sprawozdawczym 2 kontrolerów obór prowadziło planową pracę hodowlaną w kołach kontroli mleczności i 10-iu ich filjach. Pod kontrolą było 220 krów. Zwracano również uwagę na należyte żywienie cieląt, prowadzono skuteczną propagandę uprawy roślin dla karmienia bydła. W styczniu r. b. Izba Rolnicza łącznie z Wydziałem Powiatowym przystąpiła na terenie 2 gmin do zorganizowania tuczenia świń na bekony.

Propagowano zakładanie sadów przez okazywanie pomocy w kredytowym zakupie około 2.000 sztuk drzewek owocowych dla gospodarzy. Uzyskano po niższej cenie 12.300 kg. skażonego cukru dla pszczół.

W roku spr. zorganizowano i prowadzono na terenie powiatu 13 gospodarstw przykładowych. W gospodarstwach tych sporządzono plany, zaprojektowano płodozmiany oraz wytknięto kierunek gospodarstw. We wsiach objętych opieką funkcjonują stacje kopolacyjne buhajów, knurów oraz stacje czyszczenia nasion. Instruktor organizacji gospodarstw prowadzi kilka gospodarstw przykładowych, jednocześnie udziela porad i opiekuje się resztą gospodarstw danej wsi.

##### *Weterynarja.*

W roku sprawozdawczym pow. zw. samorz. kontynuował prace weterynaryjne w kierunku: 1) utrzymania i rozwoju lecznictwa weterynaryjnego, 2) walki z szerzeniem się chorób zakaźnych wśród zwierząt domowych, 3) oraz nadzoru nad funkcjonowaniem reżni publicznych i obwodów badania zwierząt rzeźnych i mięsa.

Teren powiatu podobnie jak w r. ub. podzielony był na 3 rejony lekarsko-weteryn., lekarze byli utrzymywani przez pow. związek samorządowy. Przychodnie te udzieliły pomocy lekarskiej 3.158 chorym zwierzętom, w tem ambulatoryjnie 2.683 zwierzętom, stacjonarnie — 72, wyjazdowo — 399.

Lekarze weterynaryjni brali czynny udział w szerzeniu oświaty weterynaryjnej wśród ludności rolniczej przez wygłaszanie odczytów. Ogółem wygłoszono 27 odczytów w 21 punktach przy udziale 2.894 osób. Lekarze weterynaryjni wyjeżdżali poza powiat dla sprawdzenia działalności poszczególnych

oglądaczy zwierząt rzeźnych i mięsa, funkcjonowania rzeźni, na spędy i przeglądy buhajów; ponadto przyjmowali udział w posiedzeniach softysów, udzielając wskazówek w sprawie utrzymywania grzebowski, prowadzenia świadectw pochodzenia zwierząt i t. d.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 22. XI. 1934 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.33 zł. — 5.27 zł.  
100 frank. szwajc. — 172.33 — 171.47 zł.  
1 funt. szterl. — 26.61 — 26.35 zł.  
100 frank. franc. — 35.02 zł. — 34.85 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 22. XI. 1934 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 114.00 zł. 3 proc. poz. państw. budow. 45.00 zł., 4 proc. państwowa poz. premijowa dolarowa zł. 53.25, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. (w zł. w złocie = 161.68 złotym obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank. Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie 52.75 zł. 5% Listy Zastawne m. Warszawy 58.00 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy — 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa — 8 proc.

5% Listy Zastawne m. Łodzi 50.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina — 8% L. Z. m. Kielc —  
Akcje Banku Polskiego 93.00 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 22. XI. 1934 r. Warszawa.

Zyto 13.00 — 13.75 zł.  
Pszonica 17.50 — 20.00 zł.  
Jęczmień 15.25 — 17.25 zł.  
Owies 13.75 — 15.50 zł.

### NABIAŁ.

(Od dnia 12. XI. 1934 r. Warszawa).

Mleko niezbiernane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.23 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.80 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.40 zł., mleczarskie solone 2.50 zł., oselkowe 2.50 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się od 10 do 15% więcej cen hurt.  
Jaja świeże za sztukę 0.10 zł.

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Zarząd gminny w Suchedniowie zapytuje:

1) czy wobec przepisów art. 130 ustawy o częściowej zmianie ustroju sam. teryt., według którego tracą moc prawną przepisy prawne, dotyczące spraw, uregulowanych tą ustawą, i z uwagi na przepisy art. 62 tejże ustawy o komisji rewizyjnej — straciły moc obowiązującą przepisy o komisji rewizyjnej w gminnej kasie pożyczkowo - oszczędnościowej,

2) jeśli komisja rewizyjna w gminnej kasie pożyczkowo - oszczędnościowej istnieje nadal, to czy gminna komisja rewizyjna, powołana w myśl art. 62 ustawy samorządowej, może rewidować gminną kasę pożyczkowo - oszczędnościową.

*Odpowiedź:* 1) Według § 46 rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 13. III. 1925 r. o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 239) komisja rewizyjna jest jednym z organów kasy, istnieje ona zatem zupełnie niezależnie od gminnej komisji rewizyjnej, która — jako organ kontrolny rady gminnej — powoływana jest na podstawie art. 62 ustawy samorządowej. Komisja rewizyjna gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej przez art. 130 ustawy samorządowej nie została zniesiona, gdyż ustawa ta nie reguluje spraw gminnych kas i przepisów o tych kasach nie narusza.

2) W myśl ustępu 5 art. 62 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu teryt. do zakresu działania gminnej komisji rewizyjnej należy bezpośrednia

kontrola nad całokształtem i poszczególnymi kierunkami działalności gminy zarówno w zakresie administracji, jak i jej urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw pod względem prawidłowości i zgodności tej działalności z obowiązującymi przepisami, z postanowieniami statutów i t. p. W tak ujętej kompetencji gminnej komisji rewizyjnej zmieści się niewątpliwie także prawo i obowiązek jej do kontrolowania gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej (poza kontrolą, prowadzoną przez komisję rewizyjną kasy); wprawdzie gm. kasa pożyczkowo - oszczędnościowa jest w osobowość prawną, ale art. 62 mówi ogólnie o zakładach i z pod kompetencji komisji nie wyłącza zakładów, mających osobowość prawną.

2. *Pytanie:* Jeden z pracowników gminnych województwa kieleckiego zapytuje:

1) jak należy rozumieć art. 18 rozp. Prezydenta R. P. z dn. 16. III. 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 309), z którego wynika, że dowody gminy wydają za zwrot kosztów druku i żadnym innym opłatom dowody osobiste, jak również podania o ich wydanie, nie podlegają; czy gmina, wydająca osobie interesowanej dowód osobisty, jest obowiązana napisać podanie bezpłatnie, czy też osoba interesowana winna takie podanie o wydanie dowodu osobistego dostarczyć gminie,

2) czy prowadzący ewidencję i kontrolę ruchu ludności jest obowiązany zgłaszającej się osobie do zameldowania, czy też wymeldowania, wypełnić od-

nośne kwestjonariusze (zameldowania i wymeld.) bezpłatnie i na mocy jakich przepisów,

3) czy wydział powiatowy ma prawo narzucić gminom pisanie wniosków do powiatowego urzędu rozjemczego i czy w tym wypadku należności za napisanie wniosku winny iść na korzyść gminy, czy też na korzyść osobistą piszącego wniosek.

**Odpowiedź:** 1) Przepis, iż podania nie podlegają opłacie, może być rozumiany jedynie w ten sposób, że od podań, wnoszonych przez strony do gminy, nie mogą być pobierane opłaty administracyjne na podstawie art. 27 ustawy o tymczasowym ureg. fin. kom.; nigdy natomiast przepis ten nie może być równoznaczny z włożeniem na gminę obowiązku pisania stronom podan.

2) W myśl § 11 rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z dn. 23.V.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 489) obowiązek zameldowania i wymeldowania polega na dostarczeniu właściwym władzom lub organom odpowiedniego zgłoszenia (karty) w 2 egzemplarzach, o nie w trybie § 46 nie zostało przewidziane postępowanie uproszczone. Niema nigdzie, i być nie może, obowiązku prowadzącego meldunki wypełniania kwestjonariuszy dla meldujących się.

3) Ustawa z dnia 28.III.1933 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 253) ani nie nakłada na gminę obowiązku pisania wniosków do urzędu rozjemczego, ani też nie uprawnia wydziału powiatowego do nakładania na gminę takiego obowiązku.

H. i P.

## Przegląd wydawnictw

**Kalendarz Gospodarski Kolek Rolniczych na rok 1935.** Rocznik dwuuziesty siódmy, pod redakcją inż. Wacława Tarkowskiego, nakładem „Książnicy dla rolników” Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kolek Rolniczych w Warszawie, stron 340, cena zł. 1 gr. 50.

Już od dwóch lat kalendarz Gospodarski ukazuje się, jako poureźny informator techniczno - rolniczy i zamiast treści artykułowej, czytankowej, przynosi bogaty zbiór informacji i wskazówek ze wszystkich dziedzin gospodarstwa wiejskiego. Wnikając w bogatą treść kalendarza, odczuwamy łatwo myśl redakcji — ma to być książka, w której rolnik, śledzący postęp w swym zawodzie, znajdzie zebrane przedewszystkiem te wiadomości i informacje, które stale z roku na rok ulegają zmianom. Wymienić tu można dla przykładu — nowe odmiany roślin, nowe zarządzenia władz, zmienione adresy i t. p. Poza tem kalendarz ma za zadanie informowa-

nie rolników o tych nowych spostrzeżeniach, doświadczeniach, które z punktu widzenia praktyki rolniczej mają duże znaczenie. Tych wszystkich wiadomości i informacji, ułatwiających prowadzenie gospodarstwa, rolnik nieraz możnaby szukać w prasie, lub książce, i nie zawsze je znajduje, choćby dla tego, że w prasie giną one między wieloma innymi, a książki wydaje się rzadko i mało.

Kalendarz Gospodarski w swym układzie, ma właśnie przynosić te wszystkie nowe, zmieniające się informacje. Ślusznym jest on całkowicie poświęcony sprawom techniczno - rolniczym, gdyż bez umiejętności technicznych i rozumnej organizacji gospodarstwa, nie można dziś myśleć o pokonaniu trudności finansowych, wywołanych przeżywanym kryzysem.

Organizacja rolnicza, wydając tego rodzaju kalendarz, przychodzi rolnictwu z rzetelną pomocą. Bardzo przystępna cena kalendarza czyni go dostępnym niemal dla każdego.

## Wydawnictwa nadesłane

**Statystyka Samorządowa 1931/32** — Statystyka Polski, wydawana przez Główny Urząd Statystyczny. Serja C, zeszyt 13. Warszawa 1934. Str. 49.

**Wydatki i dochody gmin wiejskich** — na podstawie zamknięt rachunkowych 1932/33. Statystyka Polski, wydawana przez Główny Urząd Statystyczny. Serja C, zeszyt 14. Warszawa 1934. Stron 48.

**Preliminarze budżetowe związków samorządowych na rok 1934/35** — Statystyka Polski, wydawana przez Główny Urząd Statystyczny. Serja C, zeszyt 15. Warszawa 1934. Str. 20.

**Gazeta Administracji i Policji Państwowej** — Nr. 21 z dn. 1 listopada. 1934. Zawiera m. in.: G. Szymkiewicz — Sporządzanie projektów (planów) i kierowanie robotami budowlanymi (według rozp. Prez. Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli). Roman Hausner — Poczynania organizacyjno - oszczędnościowe w Polsce 1918 — 1934 (ciąg dalszy).

**Polska Gospodarcza** — Zeszyt 45 z dnia 10 listopada 1934, zawiera m. in.: S. Baudouin de Courtenay — Zunifikowane przepisy o upadłości i o układzie zapobiegawczym. T. Zarembo — Dodatki do podatków. M. Wierusz - Kowalski — Postępowanie układowe i likwidacyjne w gospodarstwach rolnych.

**Polska Gospodarcza** — zeszyt 46 z dn. 17 listopada 1934 r. zawiera m. in.: K. J. — Rozporządzenie o komunalnych kasach oszczędności.

**Przegląd Gospodarczy** — zeszyt 22 z dn. 15 list. 1934 zawiera m. in.: Antoni Wieniawski — Rola państwa w życiu gospodarczym. J. B. — Mała reforma ubezpieczeń społecznych.

**Samorząd Miejski** — Nr. 22 z dnia 15 listopada 1934 r. zawiera m. in.: Związek rewizyjny samorządu terytorjalnego. — Sprawy samorządowe w nowych rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej. Inż. Alfred Konopka — Inwestycje wodociągowe - kanalizacyjne w miastach polskich.

**Głos Gminy Wiejskiej** — Nr. 22 z dnia 15 listopada 1934 r. zawiera m. in.: J. G. — Samorząd angielski. S. W. — Datki na cele społeczne a skarbowość samorządu.

**Pracownik Samorządowy** — Nr. 21 z dnia 15 listopada 1934 r. zawiera m. in.: Jan Tadeusz Nejmark, adwokat — U wrót nowej gminy — Przyszłe biura zarządów gminnych w województwach południowych i zachodnich.

**Spółdzielczy Przegląd Naukowy** — zeszyt 11 z listopada 1934 r. zawiera m. in.: C. Łagiewski — Spółdzielczość polska na Śląsku Czeskim.

**Poradnik Spółdzielni** — Nr. 22 z dnia 15 listopada 1934 r. zawiera m. in.: E. P. — Dekrety oddłużeniowe.

**Oszczędność** — Nr. 21 z dn. 15 listopada 1934 r. zawiera m. in.: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o K. K. O. J. Zdanowski — K. K. O. wobec nowego ustawodawstwa. K. Kohlmann — Nowe prawo o K. K. O. St. Kopyczyński — Rozwój gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych w świetle cyfr i stosunków gospodarczych (Dokończenie).

**Lekarz Polski** — Nr. 11 za listopad 1934 r. zawiera m. in.: Dr. Stefan Rudzki — Ustawodawcza walka z zgrzlicą.